

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

Poniedziałek 06.07.2026 *6ł. Marii Teresy Ledóchowskiej* - **RELIKWIE**

18⁰⁰ O łaskę uzdrowienia dla Olgi od siostry Edyty z rodz.

18³⁰ + Łukasza, Stanisława, Reginę Stachurów, Stefana Gubałę, Tomasza Olszewskiego

Wtorek 07.07.2026 *Dzień powszedni* - **RELIKWIE BŁ. ULMÓW**

18⁰⁰ + Juliana Machulskiego od rodz. Łużyńskich i Kilińskich

18³⁰ o zdrowie i Boże błog. dla Leonarda od rodziców chrzestnych

Środa 08.07.2026 *św. Jana z Dukli* - **RELIKWIE**

18⁰⁰ 1) + zm. z rodz. Kruków, Sobczyków, Annę Srokę zam. rodz. 2) + Agnieszkę Kochel od rodz. Kochanów 3) + Juliana Machulskiego od scholi parafialnej 4) + Genowefę (24 r.śm.), Stanisława Sochów, Zdzisława Kutę 5) + Mariana Kowalskiego od żony 6) + Grzegorza Kajdę od uczestników pogrzebu 7) + Elżbietę Krzyszkowską (5 r. śm.)

19⁰⁰ Msza Święta

Czwartek 09.07.2026 *Dzień powszedni* - **RELIKWIE ŚW. ZENONA I TOW.**

18⁰⁰ + Tomasza Kubickiego (15 r.śm.)

18³⁰ + Edwarda, Annę, Henryka Kołbusów, Władysławę, Edwarda Wójcików

Piątek 10.07.2026 *Dzień powszedni*

18⁰⁰ Msza Święta dziękczynna w 5 rocz. ślubu Karoliny i Dariusza

18³⁰ + Juliana Machulskiego zam. brat Zdzisław

Sobota 11.07. 2026 *Święto św. Benedykta, opata*

18⁰⁰ W 30 rocz. ślubu Wioletty i Jacka Więcek o Boże błog., opiekę Matki Bożej z int. dzieci

18³⁰ + Stanisława Stokowca

Niedziela 12.07.2026 *XIV Niedziela Zwykła* - **REL. ŚW. LUDWIKA I ZELII**

8⁰⁰ za Parafię

10⁰⁰ + Mariusza Malickiego od żony z dziećmi

12⁰⁰ Chrzty: 1) Aleksander Marcinkowski 2) Jan Stefański

16⁰⁰ + Irenę (r.śm.), Mieczysława, Jerzego, Wiesława Gruszczyńskich zam. rodz.

Extra...

* 05.07.1900 – Rozpoczęło działalność obserwatorium meteorologiczne na Śnieżce.

Parafia pw. Wszystkich Świętych

Brzeziny ul. Szkolan 1A, 26-026 Morawica

parafia.brzeziny.org.pl e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com tel. 41 311 42 59

Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy

08 84930004 0070 0205 4104 0001

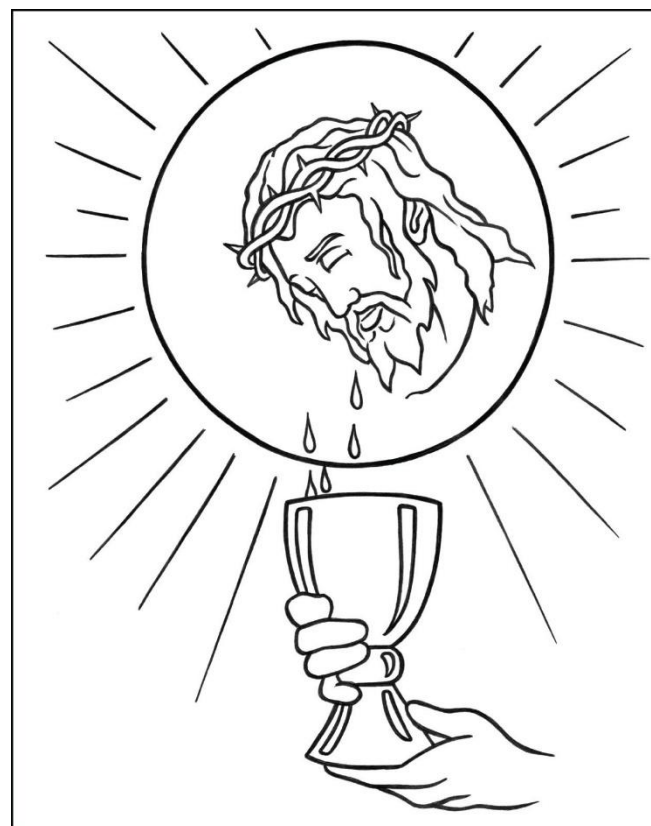
DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEGINACH

SANCTUS

XIV Niedziela Zwykła

5 lipca 2026 r. Nr 32 (919)



Słowo Boże na dziś...

Czytania: Za 9, 9-10
Rz 8, 9. 11-13

Evangelia: Mt 11, 25-30

W owym czasie Jezus przemówił tymi słowami: «Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztropnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojczy, gdyż takie było Twoje upodobanie. Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić. Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie na siebie moje jarzmo i ucztujcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem słodkie jest moje jarzmo, a moje brzemię lekkie».

**Krwi Chrystusa,
która poisz i oczyszczasz dusze
w Eucharystii,
wybaw nas!**

Ogłoszenia parafialne...

- Wystawiamy „Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroptymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie.”
- W minionym tygodniu, w środę odbył się pogrzeb + Grzegorza Kajdy z Bilczy i + Mariana Kowalskiego z Kowali. Powierzmy ich miłosierdziu Bożemu. Wieczny odpoczynek...
- Dzisiaj przeżywamy 14 Niedzielę Zwykłą. W naszej Parafii pragniemy uczcić św. Marię Goiretti. Msza św. z relikwiami. Po Mszy św. o godz. 8 00 zmiana tajemnic i spotkanie Róż Żywego Różańca. Intencja modlitewna na miesiąc lipiec: „Módlmy się o szacunek i ochronę ludzkiego życia na wszystkich jego etapach, a także by było ono uznawane za dar Boga.”
- W tym tygodniu obchodzimy:
 - w poniedziałek: wspomnienie św. Teresy Ledóchowskiej. Msza św. z relikwiami.
 - we wtorek: bł. Rodziny Ulmów. Msza św. z relikwiami.
 - w środę: św. Jana z Dukli, kapłana. Msza św. z relikwiami.
 - w sobotę: Święto św. Benedykta, Opata, Patrona Europy.
 - w przyszłą niedzielę: św. Zeli i Ludwika Martin. Msza św. z relikwiami.
- W sobotę na godz. 19 00 zapraszamy rodziców dzieci i chrzestnych na spotkanie przygotowujące przed chrztem św.
- W przyszłą niedzielę będziemy gościć ks. biskupa Andrzeja Kaletę, który przybędzie do nas, by dokonać uroczystego wprowadzenia relikwii bł. Marty Więckiej, która urodziła się w rodzinie wielodzietnej jako trzecie z trzynastorga dzieci. Jako dwunastolatka wstawiała o godz. 5 00 i uczestniczyła codziennie we Mszy św. pokonując przy tym pieszo około jedenastokilometrową drogę do kościoła. Wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. W różnych szpitalach ofiarnie posługiwała chorym. Pan Bóg obdarzył ją darem wizji i jasnowidztwa. Istnieje możliwość ufundowania relikwiarza.
- Ministrantem Roku został Patryk Szałas z Nidy. Gratulujemy.
- Na wakacje wyjechał miś „Świętuś”, w związku z tym zawiesza się losowanie na czas jego nieobecności.
- Pielgrzymka po Sanktuariach Świętokrzyskich zostaje odwołana z powodu małego zainteresowania.
- Dziękuję za posprzątanie kościoła. Wczoraj pracowali: Krystyna Buras, Anna Lach, Magdalena Czapska, Barbara Kanarek, Alicja Zawadzka, Aleksandra Głodek, Katarzyna Wojda. W przyszłym tygodniu proszę kolejne rodziny z ul. Chęcińskiej.

W poszukiwaniu...

„Tradycja zawiera wszystkie lekarstwa na najgłębsze zło, na które cierpi Kościół i świat” te słowa zostały skierowane do papieża ze strony bractwa św. Piusa X które zorganizowało święcenia biskupie w ostatnią środę i zaciągnęło tym samym na siebie ekskomunikę. Kościół ma dwadzieścia wieków historii za sobą, w tym czasie na drodze wiary kolejnych pokoleń kształtował swoją wiarę, obrzędy, teologię, dyscyplinę co ukształtowało naszą tradycję. W wielkim skrócie i uproszczeniu Kościół przechodził swoje skandale łamania tradycji. Najpierw było oczywiste - masz majątek możesz zajmować się sprawami Bożymi, ale tak było do czasu aż papież Innocenty III zobaczył żebraka, który utrzymuje jego walący się kościół. To był dokładnie ten czas kiedy św. Franciszek powoli zaczynał wcielać w życie słowa „Franciszku idź i odbuduj mój Kościół” czego następstwem było powstanie zakonów żebraczych. Kiedyś było oczywiste, że zakonnicy modlą się razem, ale przyszedł Św. Ignacy Loyola i przedstawił papieżowi, że jego bracia nie będą się razem modlić, to też był skandal. Kiedyś było oczywiste, że zakonnik to strój ale przyszedł bł. Honorat Koźmiski i zobaczył, że aby zakony mogły działać w swej istocie, kobiety i mężczyźni nie mogą się wyróżniać strojem od świeckich i papież zgodził się na powstanie zgromadzeń bez habitów. Przez pierwsze 15 wieków różne diecezje odprawiały Msze według własnych rytów, własnych modlitw śpiewów i kalendarzy to uporządkowano dopiero bullą papieża Św. Piusa V ogłoszoną 14.07.1570 roku ze wzniosłymi słowami: „*Postanawiamy i nakazujemy, że nikt nie może być zobowiązany do odprawiania Mszy*

w inny sposób i że ten Mszał ma obowiązywać na wieczne czasy”. Jednak Mszał ten nie utrzymał się nawet 100 lat bo zmiany wprowadzali kolejni papieże: Klemens VIII, Urban VIII, Benedykt XIII, Pius X, Pius XII, Jan XXIII. Aby uporządkować funkcjonowanie Kościoła i sporne kwestie na przestrzeni wieków Kościół zorganizował 21 soborów to znaczy, że średnio powinniśmy się szykować do kolejnego soboru. I każdy sobór miał swoją grupę ludzi, którzy nie uznawali jego postanowień. Jednak my Katolicy przecież wierzymy, że wciąż obowiązują słowa Jezusa „Ty jesteś Piotr [czyli Skala], i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą” Dlatego protestanci nazywali nas papistami. Oto nasza najstarsza tradycja postrzeganie Jezusa za św. Piotrem: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego” i podążanie za Piotrami naszych czasów... /KK/

Kościół jest gotów podjąć drogę dialogu i porozumienia, którą Duch Święty może uczynić możliwą i owocną. Modlę się za was, ponieważ rozdzieranie całej tkanej bez szwów Tuniki Chrystusa jest grzechem niezwykle ciężkim. Niech Pan oświeci wasze sumienia i obudzi wasze serca. Mocą władzy otrzymanej od Chrystusa, z sercem przepelnionym bólem, ale wciąż pełnym nadziei, czuję się zobowiązany prosić was, abyście odstąpili od swojego zamiaru, i powierzam te intencje Niepokalanemu Sercu Maryi, Matki Dobrej Rady. /papież Leon XIV/

Boży człowiek... - św. Firmin z Amiens (7 lipca)

Już przed końcem VIII stulecia w Amiens czczono św. Firmina. Późna twórczość hagiograficzna uczyniła z niego bohatera długiej opowieści. Senator Firmus, który mieszkał w Pampelunie, spotkał kiedyś kapłana Honestusa i powiedział mu, że sam zostałby chrześcijaninem, gdyby Saturnin z Tuluzy przybył do Pampeluny. W siedem dni później Saturnin rzeczywiście przybył do miasta. W ciągu trzech dni ochrzcił tam czterdzieści tysięcy osób, a kierowanie nową społecznością chrześcijańską powierzył Honestusowi. Honestus wychował między innymi syna senatora, Firmina, a gdy Firmin ukończył siedemnaście lat, wysłał go na przepowiadanie Ewangelii. W wieku 24 lat Firmina wysłano do Tuluzy, aby tam przyjął sakrę biskupią. Wyposażony w nową godność, Firmin ruszył na północ. W Angers przez rok pomagał biskupowi Aukiliuszowi. W Beauvais został aresztowany, ale nagle śmierć namiestnika cesarskiego sprawiła, że go uwolniono. Udał się wtedy do Amiens i ochrzcił tam trzy tysiące osób. Gdy do Amiens przybyli namiestnicy z Trewiru, stanął śmiało przed nimi i zwycięsko odparł ich argumenty. Wtrącili go wtedy do więzienia i potajemnie ścięli. Działo się to ok. 303 r. Ciało Firmina odnaleziono po wielu latach dzięki cudowi. Firmin jest czczony jako patron Amiens i Pampeluny, francuskiego regionu Pikardia, a także dzieci, bednarzy, handlarzy winem i piekarzy. Jest orędownikiem przeciw gorączce, skurczom, chorobom reumatycznym i obrzękom oraz przeciw suszy.

Zamysł się...

„Stopy moje postawił na skale i umocnił moje kroki.” /Ps 40,3/

Uśmiech...

- Kim byli pierwsi politycy?
- To Trzej Królowie. Przestali pracować, włożyli piękne stroje i wiele podróżowali.

Coś dla ducha...

Wojna leśnych zwierząt

Jednego razu leśne stworzenia między sobą się pogwarzyły i szykowała się wielka wojna. A były dwa obozy. W jednym drapieżne stworzenia: wilki, rysie, niedźwiedzie, lisy i wszystko co groźniejsze, w drugim były tamoj sarny, jelenie, zające, ptaszki i owady.

Generał drapieżnych, lis, powiedział do swoich tak:

- Jak ja będę szedł do ataku z podniesioną kitą, biegnijta za mną. Jak kitę opuszczę - uciekajta!

A na krzaku czerwony gil siedział i wszystko wysłuchiwał. Do swoich polecał, rozpowiadał jak i co. Kiedy przyszło do bitwy, na drapieżników wyleciały pszczoły, lisowi kitę obsiadły. Lis w krzyk, kitę opuścił, w nogi, reszta za nim. I tak wojna się skończyła, bo lisowa kita była opuszczona. /Opowiadał Feliks Wyszyński/